VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Odpowiedzialności konstytucyjnej**
(nr 6)
z dnia 13 kwietnia 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej (nr 6)

13 kwietnia 2012 r.

Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Halickiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, przyjęła:

– opinię dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 6 ust. 6a ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu – w sprawie ustawowych warunków dotyczących wstępnego wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Służewska-Idzikowska**, **Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech**, **Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Dzień dobry. W tym dość nagłym trybie, bo trwa teraz przerwa w posiedzeniu Sejmu, otwieram posiedzenie Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej. Tak jak rozmawialiśmy wczoraj, jest to posiedzenie, podczas którego powinniśmy podjąć opinię na temat formalnej zgodności z ustawą wniosku, który był złożony w sprawie czterech członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – Jana Dworaka, Witolda Grabosia, Krzysztofa Lufta i Sławomira Rogowskiego. Kończąc wczorajsze posiedzenie, pamiętając o zapowiedzi złożenia wniosku formalnego przez posła Czesława Hoca przygotowałem wersję tego wniosku. Musimy mieć bowiem treść. Domyślając się tej treści przygotowałem ten wniosek.

Zanim jednak go poddam pod głosowanie, chyba że pan poseł postanowi inaczej – zwracam się do pana posła – chciałem uzyskać coś w rodzaju konsensusu. Mam wrażenie, że wczorajsze posiedzenie dało nam sporo do myślenia, jeżeli chodzi o kwestie rzetelności. Jeszcze raz odwołam się do tej rzetelności prawniczej i poprawności prawnej. Nie jest raczej intencją żadnego z wnioskodawców, aby podważać merytoryczną podstawę złożenia wniosku. Nie słyszałem wczoraj takiego głosu. Naszym obowiązkiem jest natomiast uwzględnienie i wydanie opinii na temat prawidłowości jego złożenia. Kilka, potwierdzanych ekspertyzami, ale również głosami uczestników wczorajszej debaty, punktów próbowałem zredagować tak, aby była to opinia rzetelna prawniczo i pozwalająca nam na postępowanie procesowe zgodnie z ustawą i zasadami prawnymi. Jeżeli bylibyśmy zgodni co do tego, aby przynajmniej przeczytać tę wersję przygotowaną przeze mnie, jako możliwy punkt wyjścia, prosiłbym o minutę skupienia. Jeżeli pan Czesław Hoc podtrzyma swój wniosek, aby uruchomić tę procedurę natychmiast – rozmawiamy o kwestii jednego miesiąca, bądź krócej, zależy od sprawności pracy – musielibyśmy przyjąć bądź odrzucić ten dalej idący projekt, nie zagłębiając się w jego treść w kwestii uwag wyszczególnionych w ekspertyzach. Bardzo proszę, głos ma pan poseł Hoc.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Rozumiem, że terminy są napięte, prosiłbym o 2 minuty przerwy na konsultację. Wtedy będziemy mogli podjąć decyzję.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Dobrze, proszę bardzo.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Proponuję autopoprawkę – przepraszam, jeżeli mogę od razu zwrócić na to uwagę. W akapicie drugim jest zdanie, które może zostać źle odebrane – wniosek nie odpowiada

warunkom określonym w ustawie. Konkluzja naszej wczorajszej debaty była taka, że wniosek, zgodnie z warunkami określonymi w odpowiednim artykule wymaga poprawki.

Poseł Józef Zych (PSL):

Uzupełnienia.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Uzupełnienia. To autopoprawka do tego zdania, jeżeli chodzi o treść tej opinii. Bardzo proszę, pan poseł Ujazdowski.

Poseł Kazimierz Ujazdowski (PiS):

Zwracam uwagę na to, że bez względu na werdykt głosowania, nie powinno się formułować wniosków, które zaprzeczają regułom prawa karnego. Nie wszystkie przestępstwa i delikty konstytucyjne są deliktami szkodowymi. Oszacowanie wysokości szkody jest…

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Rozmawialiśmy o tym wczoraj.

Poseł Kazimierz Ujazdowski (PiS):

Projekt w punkcie trzecim nakłada obowiązek oszacowania wysokości szkody. Usiłowanie włamania jest przestępstwem nieszkodowym.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Rozmawialiśmy o tym, szkody nie muszą być materialne. Nie o to chodzi, aby to wyestymował wnioskodawca. Notabene jest to niemożliwe. Głos ma poseł Duda.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

To jest w ogóle nie do zastosowania.

Poseł Andrzej Duda (PiS):

Uważam, że jeżeli chodzi o ten projekt zaproponowany przez pana przewodniczącego, absolutnie nie do przyjęcia jest zapis uzupełnienia wstępnego wniosku o wskazanie wysokości powstałej szkody. Można odnieść się do wysokości powstałej szkody. Eksperci mówią, że we wniosku może zostać zawarte stwierdzenie, że z takich czy innych względów określenie wysokości szkody nie jest możliwe. To jest pierwsza kwestia.

Druga kwestia – nie rozumiem punktu 4 pod względem opinii, z którymi się zapoznawaliśmy. Jakie jest oczekiwanie projektodawcy, jeżeli jest załączona lista posłów popierających wniosek, czy nie wystarczy postąpić tak, jak proponuje pan profesor Piotrowski, że będzie wskazanie na każdej karcie zawierającej podpisy, o jaką sprawę chodzi? Czy ma być 115 podpisów zamieszczonych pod wnioskiem w sytuacji, w której wnioskodawcy są reprezentowani przez jednego posła?

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Od razu wyjaśniam – ta dyskusja została wywołana na zakończenie wczorajszych rozmów, przez pana posła Hoca. Jeżeli „główka" tego załączonego *de facto* spisu posłów jest ręcznie sygnowana przez posłów popierających wniosek, to nie jest to tożsame co w oryginale podpisujących się pod wnioskiem. Zaczynając od samego słowa, ale również w kontekście formuły zbierania podpisów. Jeżeli mamy wniosek, który ma numerowane strony, lista jest częścią tego wniosku – wtedy wszystko jest jasne. Ci posłowie nie są wtedy popierającymi, a wnioskodawcami. Stanowią listę osób, które wniosek składają. Taka jest różnica. Mówiąc krótko, każdy duży Klub ma możliwość załączenia swojej listy posłów, jako listy posłów popierających wniosek. Nie taka jest procedura – ustawa bardzo wyraźnie mówi o posłach, którzy składają wniosek. To jest integralną częścią dokumentu. Głos ma pan poseł Hoc.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Ad vocem panie przewodniczący. Z pozoru ma pan rację, ale gdybyśmy tak literalnie to przyjmowali, to podpisy pod listą obecności dzisiejszego posiedzenia Sejmu, gdzie nagłówek jest tylko na pierwszej stronie, a podpisy są na wielu stronach bez nagłówka,

to można by przyjąć, że nikt z nas przez cały okres poprzedniej kadencji nie był obecny podczas posiedzeń Sejmu. Wykluczając pierwszą stronę. Pamiętajmy o tym, że nagłówek jest na pierwszej stronie – to jest całość dokumentu – a strony są numerowane i wpisują się kolejni wnioskodawcy. Gdyby było tak, że na pierwszej stronie jest lista od 1 do 20, na drugiej znów od 1 do 20, to byłoby to nielogiczne. Logiczny jest fakt, że jest to całość, składająca się z poszczególnych elementów. O całości świadczy kolejność numeracji poszczególnych posłów wnioskodawców. Jeszcze raz powtarzam – gdyby było tak, jak mówi pan przewodniczący, nie bylibyśmy obecni podczas posiedzenia Komisji i Sejmu. Jestem na czwartej stronie, jestem więc nieobecny, chociaż mam kolejny numer.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Głos ma pan przewodniczący Zych.

Poseł Józef Zych (PSL):

Proszę państwa, chciałem na wstępie przypomnieć, że opinia Komisji nie jest wiążąca dla pani Marszałek Sejmu. Bez względu na to, czy opinia będzie taka, czy inna, pani marszałek biorąc pod uwagę ekspertyzy i wszystkie okoliczności, podejmie decyzję, czy skierować to do Komisji, czy zażądać uzupełnienia. To pierwsza kwestia. Druga – niestety, proszę państwa, w procedurze sejmowej jest inaczej.

Proszę zauważyć – mówi się o tak zwanych projektach komisyjnych. Nie ma w regulaminie takiej sytuacji. Jeżeli klub opracowuje projekt ustawy, musi przedłożyć co najmniej 15 podpisów posłów. W tym przypadku nie ma o co kruszyć kopii. Praktyka jest taka, było to sprawdzone w latach poprzednich, że jeśli okazało się, że na liście zawierającej 115 podpisów jeden poseł się pomylił i podpisał się dwukrotnie, lista została zakwestionowana. Proszę pamiętać również o tym, że gdy zakończymy procedurę, sprawa trafi do Sejmu. Sejm może kwestionować i powinien, znalezione usterki. Co więcej, gdyby opinia poszła do Trybunału Stanu, to Trybunał zakwestionuje jej zasadność. Mieliśmy jeden taki przypadek i Trybunał Stanu nie miał wtedy racji. Proponowałbym, abyśmy podeszli do tego racjonalnie. Chodzi o spełnienie wymogów formalnych, a z drugiej strony o to, abyśmy tej sprawy nie przedłużali w nieskończoność.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Głos ma pani poseł Kolenda-Łabuś.

Poseł Brygida Kolenda-Łabuś (PO):

Mam krótką uwagę. Wczoraj na ten temat wypowiadałam się – w punkcie pierwszym proponuję zamianę słowa „działań” na słowo „zaniechań”. W takim duchu jest bowiem ta opinia.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Pani poseł Kolenda-Łabuś wczoraj sygnalizowała, że spośród wszystkich zarzutów, jest ich kilkanaście, bodajże trzynaście zarzutów dotyczy działań Krajowej Rady jako całego organu. Są to zaniechania działań…

Poseł Brygida Kolenda-Łabuś (PO):

Mówię o tej drugiej części. Nie myślę o przewodniczącym, tylko o członkach. Na 9 zarzutów 7 dotyczy zaniechań. Aby sprawa była jasna, zamieńmy słowo „działań” na słowo „zaniechań”.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Przy całym szacunku dla tej uwagi, dla mnie zaniechanie jest brakiem działania, a więc działaniem. *De facto* to jest to działanie. Działania polegają na tym…

Poseł Andrzej Duda (PiS):

W temacie – Kodeks karny, czy zaniechanie jest czynem.

Poseł Józef Zych (PSL):

Przepraszam panie przewodniczący, w sensie prawnym jest różnica pomiędzy działaniem, a zaniechaniem. Skutek może być taki sam, poprzez działanie lub zaniechanie, ale jeżeli będziemy uważali…

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Zaniechanie – tak? Przyjmuję tę poprawkę. Bądźmy drobiazgowi i precyzyjni. Zamieńmy to słowo. Pytanie o punkt 4 – to może być błaha różnica, ale poparcie nie jest tym samym, co podpisanie wniosku. To jest czytelne. Generalnie pracujemy – proszę to dobrze zrozumieć – w takim duchu, aby cała procedura była zgodna z *lege artis* – ze sztuką prawa, a nie odwrotnie. Nie psujemy tego wniosku, tylko go poprawiamy. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Czy mógłby pan wytłumaczyć, jaka jest różnica pomiędzy podpisaniem, a popieraniem? Gdy ktoś się pod czymś podpisuje, to znaczy, że nie popiera? Jaka jest różnica, pan mówi, że jest duża?

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Głos ma pan poseł Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pani profesor, rozróżnia pani na pewno sytuację, w której ktoś popiera czyjeś działania, bo ja jestem wnioskodawcą, a kolega mnie popiera, od sytuacji, w której ja działam tak naprawdę i wnioskuję. To jest ta sytuacja. Niefortunnie użyli państwo sformułowania – lista posłów popierających wniosek.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Nie ma wątpliwości, że są to wnioskodawcy. Musi to być jednak napisane.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

…że są to posłowie wnioskodawcy, a nie posłowie popierający czyjeś działanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Głos ma poseł Dunin.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Jak się popiera wniosek, to co to jest?

Poseł Artur Dunin (PO):

Wnoszę o zamknięcie dyskusji i przystąpienie do decyzji lub ewentualnie o zarządzenie przerwy. Myślę jednak, że powinniśmy przystąpić do głosowania.

Poseł Andrzej Duda (PiS):

Zróbmy przerwę, za dwie minuty musimy być obecni na sali.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

W mojej intencji jesteśmy blisko finału, jeżeli byłaby zgoda co do tego. Mówię głównie do państwa. Wiem, że jesteśmy nie do końca jednomyślni. Uważam, że ta wersja tej opinii jest tak wycyzelowana, żeby zgodnie z duchem wczorajszej debaty oraz rzetelności, o którą apeluję – odłóżmy emocje na bok – jest do przyjęcia. Dobrze świadczy o naszej pracy, a nie na odwrót. Intencje są oczywiste. Cała procedura procesowa będzie i tak uruchomiona. Problem w tym, aby nie miała wad.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Bardzo proszę o odpowiedź – tak lub nie. Oczywiście kończymy, bo każdemu z nas się śpieszy. Chodzi o to, ja to rozumiem w ten sposób – nasza opinia nie jest wiążąca. Jest tylko opinią dla pani marszałek. Gdybyśmy hipotetycznie przyjęli mój wniosek, uznając, że spełnia wymogi wniosku itd., to pani marszałek, zauważając pewne niedociągnięcia może to skierować… Bez względu na to, jaka będzie nasza opinia?

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Formalnie rzecz biorąc, pani marszałek ma trzy opinie eksperckie i prosi o czwartą opinię ze strony Komisji. W tym opinię profesora Piotrowskiego.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Tym bardziej podtrzymuję swój wniosek o głosowanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

W takim razie stawiam pod głosowanie opinię nr 1. One obydwie będą miały numer 1. Omawiamy tę krótszą, pana posła Hoca, w sprawie ustawowych warunków dotyczących wstępnego wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, uchwaloną na posiedzeniu w dniu 13 kwietnia 2012 r.

Treść: „Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej na posiedzeniu w dniu 13 kwietnia 2012 r. rozpatrzyła pismo Marszałka Sejmu z dnia 2 marca 2012 r. dotyczące tego, czy wniosek wstępny o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Jana Dworaka oraz członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witolda Grabosia, Krzysztofa Lufta i Sławomira Rogowskiego odpowiada warunkom określonym w ustawie o Trybunale Stanu.

Komisja kierując się przepisami ustawy o Trybunale Stanu, Kodeksu postępowania karnego oraz ustaleniami ekspertów stoi na stanowisku, że wstępny wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji odpowiada warunkom określonym w art. 6 ust 5 ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu.”.

Kto jest za przyjęciem opinii o tej treści? Bardzo proszę. (5). Kto jest przeciwny? (9). Czy ktoś się wstrzymał? (0).

Rozumiem, że w tej sytuacji możemy przystąpić do rozpatrzenia drugiej opinii. Została ona zredagowana na podstawie naszego wczorajszego posiedzenia. Przeczytam jej treść z poprawkami, które uwzględniłem – wszystkimi trzema.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Musimy już iść.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Musimy już iść.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

„Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej na posiedzeniu w dniu 13 kwietnia 2012 r. rozpatrzyła pismo Marszałka Sejmu z dnia 2 marca 2012 r. dotyczące tego, czy wniosek wstępny o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Jana Dworaka oraz członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witolda Grabosia, Krzysztofa Lufta i Sławomira Rogowskiego odpowiada warunkom określonym w ustawie o Trybunale Stanu.

Komisja kierując się przepisami ustawy o Trybunale Stanu, Kodeksu postępowania karnego oraz ustaleniami ekspertów stoi na stanowisku, że wstępny wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji zgodnie z warunkami określonymi w art. 6 ust 5 ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu wymaga uzupełnienia.

Komisja zwraca uwagę na konieczność:

1. Rozdzielenia wniosku na poszczególne osoby, którym zarzuca się czyny opisane we wstępnym wniosku. Odpowiedzialność konstytucyjna jest z natury indywidualna, z tego względu wnioski powinny być również zindywidualizowane. Zindywidualizowanie wniosku jest niezbędne także z tego powodu, że znaczna część wniosku zawiera zarzuty wobec zaniechań Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji co sugeruje, że dotyczą one wszystkich jej członków.

2. Powiązania dowodów zestawionych w załączniku z zarzutami, brak ten nie odpowiada warunkom określonym w art. 332 Kpk, dotyczącym przytoczenia faktów i dowodów, na których opiera się oskarżenie. Przedstawione dowody powinny mieć bezpośredni związek z zarzucanymi czynami.

3. Uzupełnienia wstępnego wniosku o odniesienie się do wysokości powstałej szkody.

4. Uzupełnienia wstępnego wniosku o listę posłów podpisanych pod wnioskiem. Do wniosku wstępnego załączona jest lista posłów popierających wniosek.

W tej sytuacji Komisja uważa, że wniosek powinien być uzupełniony i prosi Panią Marszałek – zgodnie z art. 6 ust. 6 ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu – o wyznaczenie wnioskodawcom 14-dniowego terminu na jego uzupełnienie.”.

Kto jest za przyjęciem wniosku?

Poseł Józef Zych (PSL):

Jeszcze jedna kwestia panie przewodniczący. W uchwale nie mamy o co prosić panią marszałek. To jest akt. Ta prośba… Komisja może sugerować.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

To wynika z ustawy, że ona to zrobi. To jest opinia.

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Skreślamy zapis o wyznaczeniu 14-dniowego terminu. Kto jest za przyjęciem?

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Mam jeszcze wniosek formalny. Ile wynosi kworum naszej Komisji?

Przewodniczący poseł Andrzej Halicki (PO):

Wynosi 1/3 czyli 8 osób, a nawet mniej 7 osób. Kto jest za przyjęciem opinii? (9). Kto jest przeciw? (5). Kto się wstrzymał? (0).

Dziękuję serdecznie, zamykam posiedzenie Komisji.